

Biblioteka zostaje na stałe przy ul. Jagiellońskiej

data aktualizacji: 2021.04.11 autor: Joanna Młynarczyk



Atutem nowej miejscówki Filii nr 2 MBP jest to, że posiada ona samodzielne wejście i nie trzeba szukać biblioteki po budynku domu kultury, jak to było w poprzednim miejscu. Biblioteka jest widoczna zarówno z ulicy Reymonta jak i z ulicy Jagiellońskiej. (fot. Joanna Młynarczyk)

Filia nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej po remoncie Centrum Kultury i Sztuki nie wróci na swoje miejsce. Pozostanie na stałe w lokalu na rampie przy ul. Jagiellońskiej, który miał być tylko lokalem zastępczym na czas remontu domu kultury.

- O tym, że prawdopodobnie nie wrócimy już do CKiS mówiło się jesienią, kiedy ruszył remont centrum kultury, choć początkowo były założenia, że idziemy do lokalu zastępczego tylko na czas remontu. Plany się jednak zmieniły - przyznaje Izabela Strączyńska, dyrektor MBP.

W obecnym lokalu przy ul. Jagiellońskiej, biblioteka zajmuje 166 metrów kwadratowych. To o 40 metrów kwadratowych mniej, niż zajmowała w siedzibie CKiS. Na szczęście cały księgozbiór tu się zmieścił. Brakuje natomiast wystarczająco dużo miejsca na przeprowadzenie lekcji bibliotecznych czy spotkań autorskich.

- Powierzchnia lokalu przy Jagiellońskiej jest mniejsza o 40 metrów kwadratowych, co nieco ogranicza pracę bibliotekarek - zwraca uwagę dyrektor MBP. - W CKiS, podczas rozstrzygnięcia

konkursów czy wizyty gości, mogły korzystać z sal domu kultury - kameralnej czy wykładowej - dodaje.

Kierująca biblioteką zwraca jednak uwagę, że sąsiedztwo obecnej siedziby Filii nr 2 MBP jest dosyć bliskie z CKiS, dlatego liczy na to, że po remoncie centrum kultury, na tych samych zasadach jak dotychczas, biblioteka będzie mogła korzystać z pomieszczeń.

Są też plusy miejscówki biblioteki na rampie przy ul. Jagiellońskiej.

- Dobrze jest to, że Filia nr 2 MBP została w centrum miasta, bo jest tam księgozbiór uniwersalny, zarówno dla dzieci, młodzieży jak i dorosłych, a to pozwoliło pozyskać bibliotece nowych czytelników - mówi dyrektor Strączyńska. - Do biblioteki zaglądają osoby, które przemierzają się po rampie, a dzieci podczas spacerów z dorosłymi wciągają rodziców do jej wnętrza. Dużym plusem jest fakt, że posiada ona samodzielne wejście, nie trzeba szukać biblioteki po budynku domu kultury, jak to było w poprzednim miejscu. Jest ona widoczna zarówno z ulicy Reymonta jak i z ulicy Jagiellońskiej - zwraca uwagę.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/38345-biblioteka-zostaje-na-stale-przy-ul-jagiellonskiej>